# KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Stycznia. — Rok 1842. Piątek. № 27. Jutro, S. Franciszek Salezy.

Jutro odbywać się będzie uroczystość w Kościele Panien Zakonnych Nawiedzenia Najświętszej P. MARJI (Wizytek), Sgo Franciszka Salezego, Biskupa Genewenskiego, Fundatora Zakonu tegoż, z Odpustem zupełnym, i z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

W zeszły Wtorek *Blina Jankielówna* wyznania Mojżeszowego, teraz *Antonina Paulina Bethier*, nauczona Religji Katolickiej w Szpitalu *Marcinkanek*, przyjęła Chrzest Sty w Kościele Sgo KRZYŻA. Był to budujący widok, kiedy nowo Ochrzczona wraz z Narzeczonym, Wójtem Gminy *Radońskiej*, przyjmowała Kommunję Świętą, z taką wiarą, pokorą i pobożnością, jaka dziś rzadko widzieć się daje; chociaż uboga, ale skromna, niewinna, pracowita Panienka, znalazła cnot swoich wielbiciela, który przypatrując się z daleka Jej przymiotom przez czas długi, umiał je szanować; bo zaraz po Chrzcie Świętym podał Jej swą rękę. Tenże Kapłan, który udzielił Chrzest Swięty *Antoninie*, pobłogosławił Młodej Parze. Bogdajby wszystkie Panny były pracowite i pobożne, a pewnie prędzej znalazłyby wielbicieli cnot swoich i towarzyszów całego życia.

Wczoraj na balu, danym przez JW. Radcę Tajnego Legacyjnego, Kawalera *de Niederstetter*, Konsula Jeneralnego N. Króla *Pruskiego*, znajdowali się JOO. Xięstwo Jchmość NAMIESTNIKOSTWO z Rodzeństwem, Wysocy Dygnitarze Wojskowi i Cywilni tutejsi i z prowincji, Damy znakomite i licznie zebrana Młodzież płci obiej. W ubiegu ostatnich lat kilku JW. *Niederstetter* dał balów kilka, z których każdy odznaczał się wytwornem urządzeniem; wczorajszy był również świetnym i okazałym jak poprzednie. Dwu-piątrowy salon pałacu tak zwanego *Tarnowskich*, (niegdyś założonego przez *Morsztynów*, później własność Xiążąt *Lubomirskich* i Hrabiów *Potockich*), ozdobiony pięknemi dziełami pędzla znakomitych Artystów, jaśniało mnóstwo świateł odbijających się w dalszym przeciągu salonów. Popiersia MONARCHÓW *Rossyjs:* i *Pruskiego*, zdobiły salon balowy. Około 10tej bal otworzony został przez JW. *Niederstetter* z JO. Xżną Jejmością NAMIESTNIKOWĄ i JO. Xcia Jegomości NAMIESTNIKA z JW. *Niederstetter*. Po długim Polonezie kilkunastokrotnie odnawianym, nastąpiły Walce, Kadryle francuz: i Mazury. Tańczono z wesołością cechującą w ogóle wszystkie zebrania tegorocznego karnawału. Po kilkogodzinnem zajęciu, dano wystawną wieczerzę, po czem jeszcze przeciągnęła się zabawa. Na tym wieczorze, na którym wszystko było świetne, tchnęło okazałością i dostatkiem, tualety Dam godne były dawnej sławy elegancji i trwałego a zawsze wielbionego dobrego gustu *Warszawy*. Orkiestrze przewodniczył JPan *Kubełka*. — 21go przyszłego miesiąca o godzinie 11tej z rana w Warszawie przy ulicy Podwale w swym domu, Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredyt: Ziems: zda sprawę z czynności upłynionego półrocza. — Wczoraj w Redakcji Kurjera Warszawskiego złożono od P. na drzewo dla ubogich zł. 10. — W tych dniach opuściła prassę drukarską praca literacka w języku niemieckim p: t: *Kilka słów w rocznicę założenia domu przytułku ubogich Starozakon: w Warszawie*, przez JP. *Tugendholda*, znanego już zaszczytnie Autora. Praca ta objętości szczupłej, ale pełna myśli pięknych i obrazów rozrzewniających, w stylu kwiecistym wystawionych, dedykowaną została JP. Mat: *Rosen*, gorliwemu Członkowi Delegacji opiekującej się wspomnionym dobroczynnym zakładem. Nabyć ją można w Sklepie Ubogich i u P. *Orgelbranda* Księgarza przy ulicy Miodowej, za cenę 20 kopiejek, a dochód przeznaczony jest na rzecz Instytutu. — Wyszedł z druku Tom 3ci *Powiastek i Bajek Stanisł: Jachowicza*, z którym zamyka się przedpłata; na poczcie zapisywać można do 15 Lut: r.b. — Przy ulicy *Bielańskiej* w Hotelu *Lipskim* nowoassortowany sklep Pana J. *Gliksohna*, odznacza

się gustownemi szyldami roboty P. *Czarneckiego*, zamieszkałego przy ulicy Sto-Jerskiej w domu P. *Gajsmera*. W tymże sklepie ciągle odświeżanym nowemi towarami, znajduie się znaczny wybór sukna, kortów, płótna webowego i hollenderskiego z czystego lnu bez domieszanej bawełny, płótna kopowego i saskiego, oraz stołowej bielizny, które będąc sprowadzane wprost z fabryk zagranicznych, przedaią się po cenach umiarkowanych, stałych. — W następuiącą Niedzielę (poiutrze), w południe w Sali Redutowej, da Koncert na skrzypcach JPan *Ernst* Wirtuoz; o którego talencie od lat kilku Publiczność czytała doniesienia i pochwały z różnych stolic Europy. Cena miejsc: Isze rzędy Krzeseł Rub: sr: 3, następne Rub: sr: 2, Galerja Rub: sr: 1. — Jutro w *Resursie Kupieckiej* Wieczór tańcuiący, a w *Resursie nowej* Bal.

*Z Petersburga.* — Ogłoszono Ukaz N. PANA podpisany 25go z. m. tej treści, iż J. C. M. dopełniaiąc życzenia swych Przodków, postanawia: »Wszystkie nieruchome zasiedlone maiątki Grecko-Rossyjskiego Duchowieństwa Gubernji Zachodnich, oddać w zawiadywanie Ministerstwa Dóbr Państwa, wyiąwszy maiątki, zostaiące w posiadaniu właściwie Parafjalnego Duchowieństwa Świeckiego, nienależącego do teraźniejszego składu Soborów Katedralnych. Ułożyć dla Zarządów Dyecezalnych, Soborów Katedralnych i Klasztorów etaty, z oznaczeniem w nich płac, stosownych do potrzeb osób i miejsc, i przyzwoitych stanowi i stopniowi każdego, i takowe etaty przedstawić do NASZEGO zatwierdzenia. Następnie z powodu niedostateczności teraźniejszych dochodów z dóbr duchownych kraiu Zachodniego, dla odpowiedniego i przyzwoitego utrzymania całego tamecznego Duchowieństwa i należących doń instytucji, Naznaczyliśmy osobne środki, o których wydany będzie stosowny rozkaz do Ministrów: Skarbu i Dóbr Państwa." — W święto 3ch KRÓLI w obec NN. PAŃSTWA, odbyło się uroczyste Nabożeństwo.

Doszła tu wiadomość, że Alexander *Batowski*, Wielki Łowczy, Orderu Śgo STANISŁAWA i Legji honorowej Kawaler, w maiętności swoiej we *Francji*, blisko Miasta *Metz* położonej, 86cio-letni bieg chwalebnego życia dokonał. Umarł dnia 29go Grudnia roku zeszłego. Nieutuleni w żalu Syn, Córka i Zięć, otaczali go przy zgonie.

*Anglja.* — Królowie *Pruski* i *Belgicki* spodziewani byli 22go b. m.; po wylądowaniu w *Woolwichu*, mieli udać się niebawem do *Windsoru*; gdzie dla dostojnych Gości przygotowano wieczór. Król *Pruski* zwiedzi Uniwersytet *Oxfordzki* i zakłady fabryczne w *Manszester*; przed wyiazdem odwiedzi także Królowę wdowę *Adelajdę*, ieśli stan zdrowia nie dozwoli iej przybyć do *Londynu*. — Xiążę *Albert* 17go b. m. położył kamień węgielny do nowej giełdy. — Podpułkownik *Blanchard* (Blanszar) wynalazł sposób zasłonienia artylerzystów w czasie boiu przed ogniem karabinowym. Podpułkownik *Menzier* połączył ten wynalazek z rakietami, i uczynił tę broń niezmiernie straszniejszą. — Gubernator wyspy *Mauritjus* kazał wszystkim Kapłanom francu: osadę opuścić. — W tych dniach stawiono przed sądem w *Londynie* kilkunastu młodych ludzi, którzy gwałtem złupili piekarnię. Głód ich do tego zmusił; Sąd nie ogłosił ieszcze kary. — Dziennik *hagski* zbiia zarzuty czynione przez iedno z pism angiels:, iakoby władza *holenderska* pod pozorem zaciągania rekrutów od Króla *Ashantu* w *Afryce*, nabywa od niego niewolników. Zaciągniętych Murzynów istotnie umieszczono w armji osad holenderskich, i tak łagodnie z niemi postępuią iak z żołnierzami holender: w Europie.

*Francja.* — Izba Parów 18go b. m. skazała Pana *Perree* (Pere) odpowiedzialnego Wydawcę Dziennika *Wiek*, na 1-miesięczne więzienie i 10,000 fr. kary za artykuł ubliżaiący tejże izbie. — Wiadomość o ucieczce *Abdel-Kadera* zdaie się ieszcze niepotwierdzoną. Dziennik *Posłaniec* pisze: Pułkownik *Tempourre* (Tampur) po 13to dniowej niebytności, wrócił do *Oranu*. Mimo złej pory znajduie się w iego lazarecie tylko 11 ludzi. *Abdel-Kader* z małą liczbą stronników zostawał w *Tremezenie* i nie mógł nic przedsięwziąść przeciw Francuzom. Gdyby pora dozwalała, Pułkownik attakowałby go natychmiast. Tymczasem iednak kroki zaczepne są odłożone. — W skutek połączenia się Francuzów z potężnym Szeikiem *Sidi Mo-*

*kamed* Ben *Allah Uled Chigr*, *Abdel-Kader* ujrzał się oblężonym w *Tremezenie* bez możności wykonania wycieczki. *Chigr* ma pod swoiemi rozkazami około 600 iazdy i 8 do 10,000 *Kabylów* piechoty. Tenże Szeik równie iak *Abdel-Kader* iest *Marabutem*, synem *Marabuta* i potomkiem bardzo dawnej sławnej rodziny. Niektórzy zapewniaią, że mieszkańcy poddani Emirowi, zniechęceni iego uciemiężeniami, przedstawili w tej mierze swoie zażalenia u sług mecżetu w *Mece*. Ci uznali te skargi słusznemi, a *Abdel-Kadera* iako niegodnego piastowania władzy. — Hrabia *Salvandy* 1go b. m. wrócił do *Paryża*, ale tak iest słaby, że przynajmniej przez dni 14 nie będzie mógł opuszczać pokoiu. Paryżanie powątpiewaią czy recepta lekarza czy recepta Ministra spraw zagranicz: uznała go za pacjenta. Zapewne tę chorobę ułożono, aby uniknąć objaśnień w Izbie Deputowan:. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) zostaie w *Afryce;* przyiazd Xcia *Nemours* (Nemur) dopiero spodziewany iest na wiosnę. — W *Nant* spłonął znaczny magazyn towarów kolonjalnych, szkody są obliczone na 800,000 fr. Właścicielkę musiano gwałtem uratować, gdyż nie chciała odłączyć się od swego maiątku. — W *Marsylji* w mieszkaniu odźwiernego składu prochu w skutek explozji kilka osób zostało ranionych; szczęściem iż tylko 6 funtów spowodowało tę explozję, która nie dosięgła głównego składu. — W południowej *Francji* ciągle zima sroży, śnieg padał w *Tulonie;* w *Mąpelier* było 8 stopni zimna, a w *Bordo*, *Auch* i innych miejscach, poczty opóźniały się z powodu śniegów.

*Hiszpanja.* — Ponieważ pismo ministerjalne, wychodzące w *Madrycie*, ogłosiło, że pozostał Radca Poselstwa francuzkiego, przeto Xżę *Gliksberg*, udał się do Ministerstwa i oświadczył, że ma tylko zlecenia podpisywać paszporty. — Straż przyboczna *Espartera* powiększoną zostanie z 260 do 500 osób iazdy, która nazywać się będzie »Strzelcy Reienta." — W święto 3ch KRÓLI Królowa przyjmowała Deputacje Kortezów, i osobiście odpowiedziała na ich mowy. Senatorowie ucałowali rękę Monarchini. Deputowani, między któremi było wielu Republikanów, wzbraniali się to uczynić.

*Niemcy.* — W miejsce zmarłego w roku zesz: Biskupa *Mauermann* w *Budyszynie*, iego Brat mianowany Wikarjuszem Apostolskim w Saxonji. — Z *Berlina* donoszą z pewnością, że odnoga zamierzonej kolei żelaznej Szląsko-Berlińskiej, z *Głogowy* przez *Poznań* do *Berlina* ma być wyprowadzoną. — W *Berlinie* 15go b. m. późno wieczorem powstał w zamku Królewskim ogień, który iednak natychmiast przygaszono. Przyczyną tego było zapewne przepalenie rur w piecach.

*Rozmaitości.* — *Rubini* przybył do *Paryża*, ale natychmiast wyiechał do *Włoch*. — Filozof *Dyogenes* nietylko niosł latarnię aby szukać człowieka, ale na przypadek gdyby go znalazł, miał w drugiej ręce *pałkę*. — Niektóre Kobiety nie umieią wprzódy oceniać rozsądnego człowieka, aż pójdą za mąż za *głupca*. — Pewna klassa kobiet tak czyni ze swoiemi sukniami, iak niektórzy Kupcy hurtowi ze swoiemi magazynami; kiedy nie ma wielbicieli, to ie coraz bardziej *skracaią*. — Kto obiecuie dary, a nie dotrzymuie, iest podobny do pogody, ale Listopadowej lub też Marcowej. — Pieniądze i kredyt najsprzeczniejsze okazuią własności: pieniędzy człowiek potrzebuie najwięcej kiedy ich niema, a kredytu ma najwięcej kiedy go nie potrzebuie. — We *Lwowie* w tych dniach na dochód JP. *Dawisona*, przedstawiono pierwszy raz Dramę *Mulat*. — Jeszcze ogłaszaią opisy okropnego nieszczęścia wydarzonego w środku roku zeszłego w *Indjach*. Nawalny deszcz padał bez ustanku przez 30 godzin; iuż przekonywano się że nastąpi powtórzenie powszechnego potopu, gdyż deszcz lał tak mocno, iż w pół godziny wezbrały rzeki, a pola, wsie i miasta, zostały zalane. Niebo przez ten czas było okryte czarnemi chmurami. Stało się to w krainie, w której rządzi Król *Szyr;* z godną naśladowania gorliwością ratował nieszczęśliwych; a gdy wróciła pogoda, udzielił żywność tym, którzy cały utracili dobytek. Postradało życie 10,000 ludzi. — Autor wielu dzieł rozmaitej treści, a między niemi o gosdodarstwie, *Granier* de *Cassagnac*

(Granje Kasaniek), opisując najlepsze sposoby pieczenia chleba, dowodzi, że Francuz ie przynajmniej 2 razy więcej niż Niemiec, a 4 razy więcej niż Anglik. W Holandji obnoszą kromki chleba nie grubsze iak cienkie zrazy z szynki, w Anglji kraią chleb w kostki nie większe iak naparstek; w Azji chleb iest nieznany, w Afryce i Ameryce obeznano się z nim dopiero przez Europejczyków, którzy tam osiedli.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Morawski Fran: Sędzia Pokoiu z Winnicy; Ponomarew Miko: Prezydent z Łowicza; Truskolaski Stanisł: Oby: z Kalinowa; Ordęga Jan Dzie: z Zelechowa; Prażmowski Anto: Dzie: z Brzezic; Krasiński Adam Dzie: z Sarnak; Boski Henr: Oby: z Bożego; Łubański Deoka: Dzie: z Łęgonic; Rzeszotarski Domi: Dzie: z Grabic; Stadnicki Mich: Oby: z Świdna; Kraszewski Anto: Dzie: z Żurawki; Bendkowski Wład: Dzie: z Trzylatkowa; Działowski Xaw: Dzie: z Prus; Wolski Nepo: Dzie: z Klonowa; Mąkowski Woj: Dzie: z Sompolnek; Morski Józ: Dzie: z Kamienia; Brocki Fel: Dzie: z Zalesia.

## DONIESIENIA.

W Święcicach wiorst 19 od Warszawy, po między Stacją Ołtarzewską a Miastem Błoniem, na trakcie bitym Kaliskim położonej, nabyć można 300 sztuk DĘBINY różnej grubości i długości, niemniej SĄŻNI dębowych w szczapach półtorałokciowych.

ZŁP. 100 NAGRODY Dnia 26 b. m. wieczorem zginął zapewne w Ogrodzie Saskim, ZEGAREK złoty cylindrowy grawirowany, w 8miu kamieniach, z cyferblatem emaljowanym; kapsla złota z napisem Le Roi fils Horloger du Roi, Nr 13 i 15 Palais Royal à Paris; prócz tego w kopercie był Nr 485, a kapsli Nr 25.183; przy nim był łańcuszek złoty, cienki i krótki, z kluczykiem złotym bregetowskim, z 2ma kluczykami żelaznemi. Ktoby takowy znalazł, raczy go łaskawie do P. Lilpopa Zegarmistrza przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim zamieszkałego, odnieść, za co odbierze wynagrodzenie wyżej wspomnione.

D. 25 b. m. w przeieździe przez Podwal, zaginęła KSIĄŻECZKA nakształt Puljaresu, w oprawie ciemno zielonej kitaiowej, w której znajdowały się różne konotatki, między któremi list do Władysławowa i rachunki fabryczne. Znalazca zechce takową oddać za dobrem wynagrodzeniem do Kantoru fabryki Porteru Karola Sommer przy ulicy Chłodnej pod Nr 918. Ostrzega się znalazcę, iż korzystać z niej nie może, bo zastrzeżenie nastąpiło u Osób, dla których były rachunki wystawione.

Wczoraj zgubiono CZAPECZKĘ wyszytą na Kanwie ieszcze nieddokończoną, tło iej iest amarantowe, przy niej był KUTAS srebrny i MARSELINA biała na podszewkę, w papier osobno zawinięte. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 739 przy ulicy Tłomackiej, w domu Ossolińskich na drugie piętro, do PP. Jankowskich, za nagrodą przyzwoitą.

OSOBA w młodym wieku, zdatna do usług domowych, oraz szycia, prania i utrzymania garderoby, życzy sobie przyiąć obowiązek służby tu w Warszawie. Wiadomość u złocącego ramy w mieszkaniu na dole domu Nr 338, na Nowem Mieście.

CAŁE PIERWSZE PIĄTRO składaiące się z 9ciu Pokoi od frontu, z Komórkami, Piwnicą, Stajnią i Wozownią, na samym początku Leszna pod Nr 656, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy r. b; wiadomość w tymże domu u Gospodarza.

KSIĄŻKA Służbowa Katarzyny Kornackiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Biura Kontrolli Służących.



O przybłąkanych 2ch OGARACH, bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 1588 i 9, wprost Kościoła Sgo Alexandra, u Strużą domu.

---

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro 4 raz *Szekspir w domu rodzinnym.*

W przyszłą Niedzielę d. 30 Stycznia r. b. dany będzie BAL MASKOWY w Wielkiej Sali Pałacu Paca, przy rzęsistem oświeceniu i dobranej muzyce, iako też, należycie urządzonym bufecie. Dalsze szczegóły Afisze doniosą.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Łaskawą Publiczność, iż Jutro w Ogrodzie Wiejskim dam BAL MASKOWY, na który uprzejmie zapraszam. Bilet wnijścia od Osoby zł. 5 gr. 5. O dalszych szczegółach Afisz dzienny doniesie. *Sierpiński.*

Jutro dany będzie w Salonie na Foxalu, WIECZOR TAŃCUJĄCY; gdzie Orkiestra Krakowska pod dyrekcją Pana *Rajczaka*, grać będzie. Zacznie się o godzinie 8mej w wieczór.

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Bezlera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Szanib: Nowakowskiego przy ulicy Długiej Nr 586, na 1m piętrze, od godzi: 6 wieczorem familja *Elstrak* grać i śpiewać będzie: przytem wykonany będzie po między innemi taniec *Kaczucza* przez młodszą Elstrak; wejście niedochodząc bramy na prawo.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul. Wierzbowej wprost Niecałej, familja *Hill* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu Baroka, grać i śpiewać będą Panny *Prajs.*

Dziś w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1664. BAL MASKOWY. Bilet wnijścia Rubel sr.